

Komunikat 33/2018:

**3 lata rządów PiS – wzrost gospodarczy
pomimo Planu Morawieckiego**

Warszawa, 14 listopada 2018 r.

Według szacunków KE gospodarka unijna w 2017 roku osiągnęła szczytowy punkt tego cyklu gospodarczego. Silny wzrost gospodarczy największego partnera handlowego sprzyjał szybkiemu wzrostowi gospodarki naszego kraju, jednak pomimo tak dobrej koniunktury stopa inwestycji w Polsce w zeszłym roku spadła do najniższego poziomu od ponad 20 lat.

Oceniając wpływ polityki rządu PiS na gospodarkę, należy oddzielić skutki polityki rządu od czynników od niego niezależnych oraz uwzględnić opóźnienie, z jakim część działań rządowych wpływa na gospodarkę:

- **Czynnikiem niezależnym od polityki rządu był bardzo szybki wzrost gospodarki unijnej w latach 2015-2017, który jednak obecnie zaczął słabnąć.**
- **Niezależnie, a nawet wbrew polityce rządu trwały pozytywne zmiany strukturalne w sektorze prywatnym.** W ich ramach swój udział w zatrudnieniu zwiększały duże prywatne przedsiębiorstwa, będące najbardziej wydajną częścią polskiej gospodarki.
- **Wbrew antyimigranckiej retoryce rząd PiS nie hamował napływu pracowników z Ukrainy.**

Wraz z osłabieniem koniunktury w gospodarce światowej oraz postępującym starzeniem się polskiego społeczeństwa w nadchodzących latach tempo wzrostu polskiej gospodarki najpewniej zwolni. Niestety, obecna polityka rządu PiS zamiast łagodzić, pogłębia negatywne tendencje w polskiej gospodarce:

- **Obniżenie wieku emerytalnego pogłębia spadek liczby pracujących.**
- **Nieprzewidywalność polityki rządu oraz osłabienie rządów prawa uderza w inwestycje, ograniczając długoterminowy potencjał polskiej gospodarki.**
- **Rosnące upolitycznienie sektora bankowego nie tylko zwiększa ryzyko kryzysu bankowego, ale także może obniżyć efektywność alokacji kredytu.**

Dotychczasowy szybki wzrost gospodarczy, choć niezależny od działań rządu, znacząco poprawił stan finansów publicznych i umożliwił spadek deficytu pomimo wprowadzenia kosztownego programu „Rodzina 500+” (22 mld zł) i obniżenia wieku emerytalnego (10 mld zł i rośnie). Należy przy tym podkreślić, że rząd zrezygnował z obiecywanego w trakcie kampanii wyborczej kosztownego podniesienia kwoty wolnej do 8 tys. zł dla wszystkich podatników, które obniżyłoby dochody finansów publicznych o kolejne 16-17 mld zł. Spadkowi deficytu poza podkreślanym przez rząd uszczelnieniem VAT (wzrost dochodu rządu 14-19 mld zł, jednak trwałość wzrostu ściągalności zweryfikuje dopiero następne spowolnienie gospodarcze) służyło także ograniczenie tempa wzrostu płac w budżetówce, które tylko w 2018 roku da 6 mld zł.

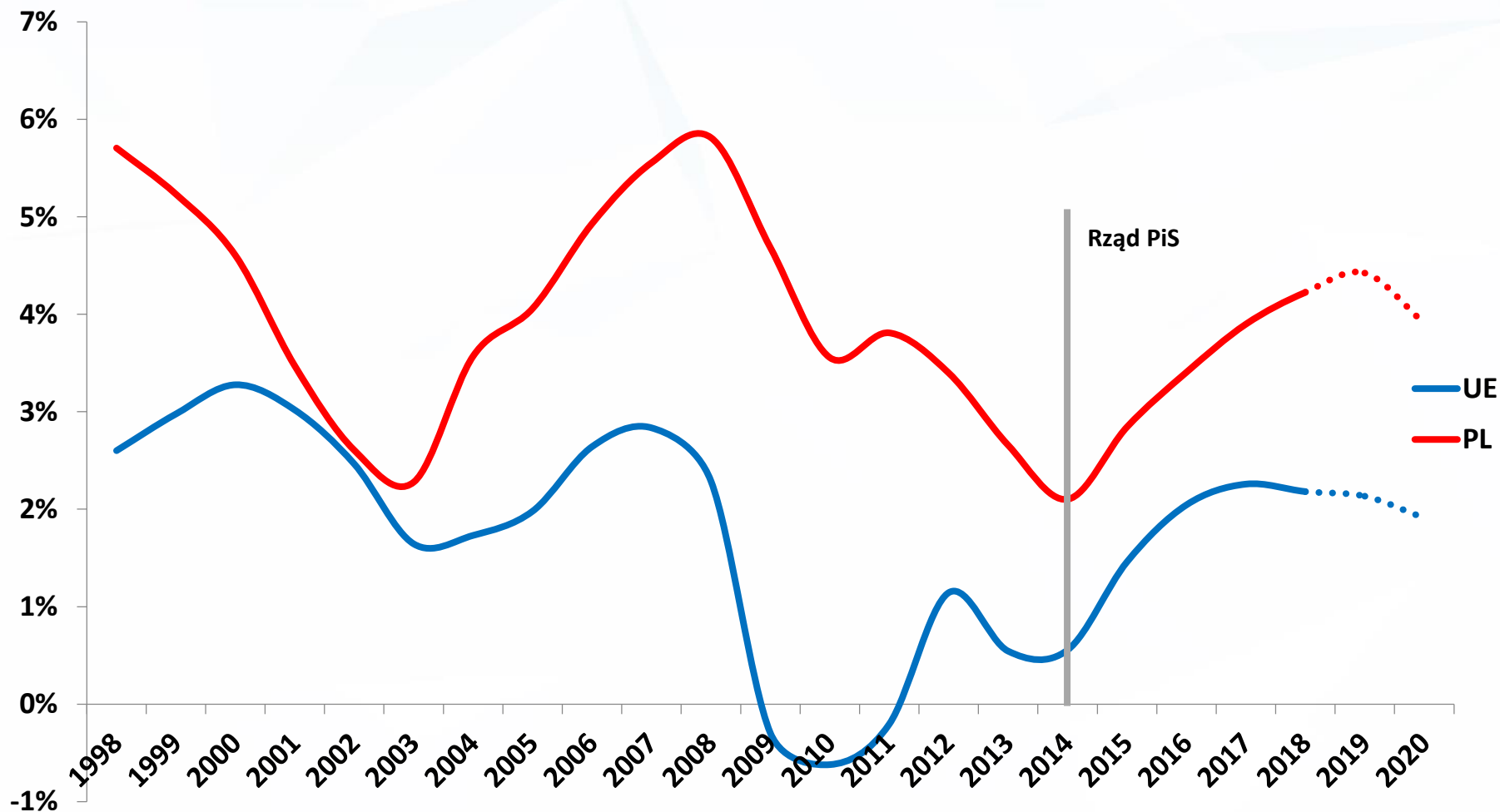
Poprawa stanu finansów publicznych nie jest trwała. Dobra koniunktura w gospodarce to nie tylko przejściowo wyższe wpływy podatkowe, ale także niższe wydatki na obsługę długu publicznego. Te czynniki jednak przestaną działać przy najbliższym spowolnieniu gospodarczym, a deficyt strukturalny (czyli skorygowany o czynniki cykliczne) w Polsce według szacunków Komisji Europejskiej należy do pięciu najwyższych w Unii Europejskiej.

1. Sprzyjająca koniunktura głównych partnerów handlowych

W chwili objęcia władzy przez PiS gospodarka UE przyspieszała, co również sprzyjało szybszemu wzrostowi polskiej gospodarki. Według obecnych szacunków Komisji Europejskiej gospodarka UE szczytowy moment cyklu osiągnęła w 2017 roku i obecnie prognozowane jest niewielkie spowolnienie.

3-letnie tempo wzrostu PKB

Średnie tempo wzrostu liczone dla 3 poprzednich lat, np. wartość dla 2017 roku oznacza średnie tempo wzrostu z lat 2015-2017

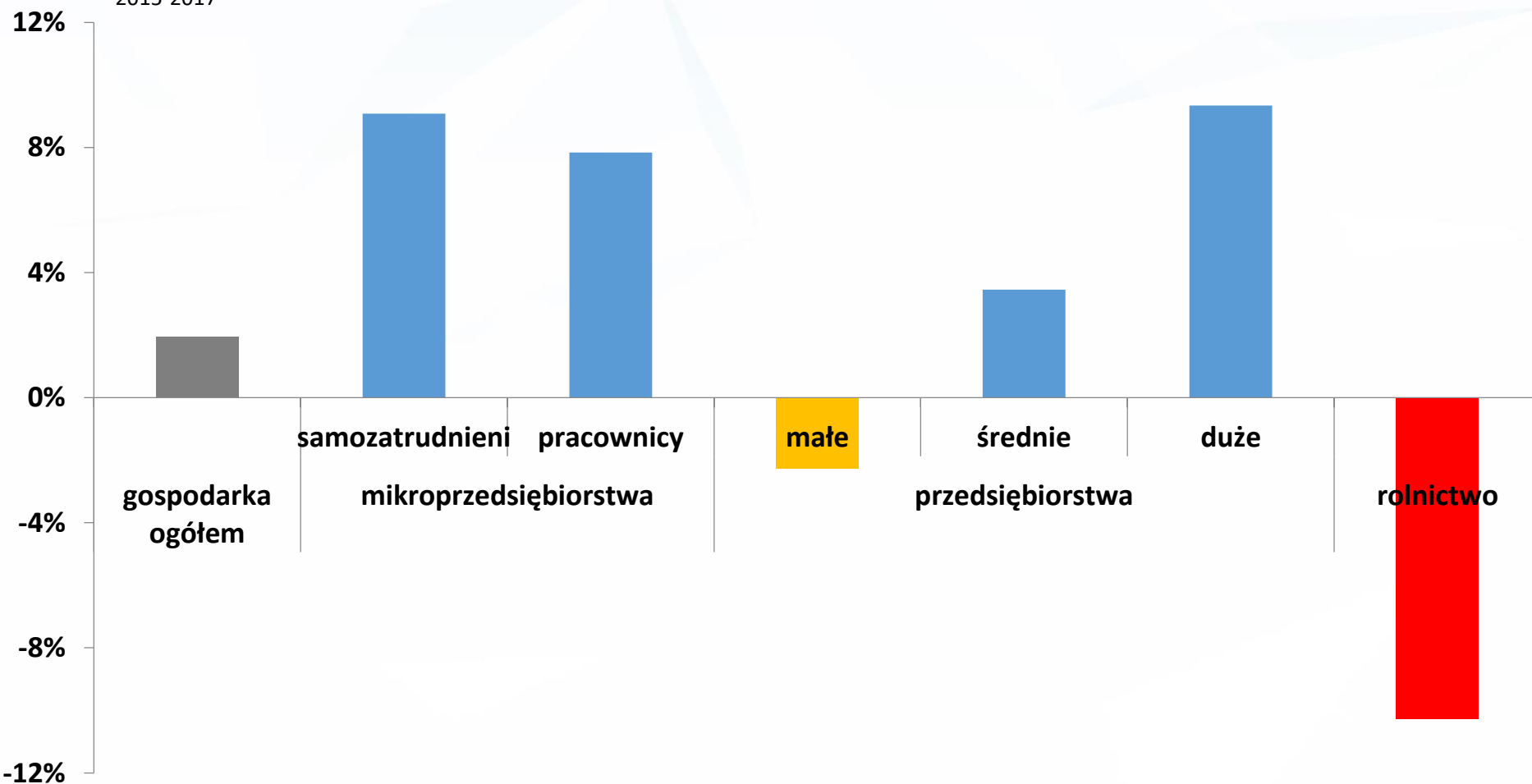


2. Przemiany strukturalne

Dobra koniunktura sprzyja przemianom strukturalnym – odpływowi pracowników z rolnictwa oraz wzrostowi największych przedsiębiorstw, będących najefektywniejszą częścią gospodarki. W niektórych sektorach dzieje się to wbrew polityce rządu, jak np. w handlu, gdzie rząd PiS próbuje wspierać najmniejsze sklepy czy rolnictwie, gdzie ograniczono możliwość sprzedaży ziemi.

Dynamika zatrudnienia

2015-2017

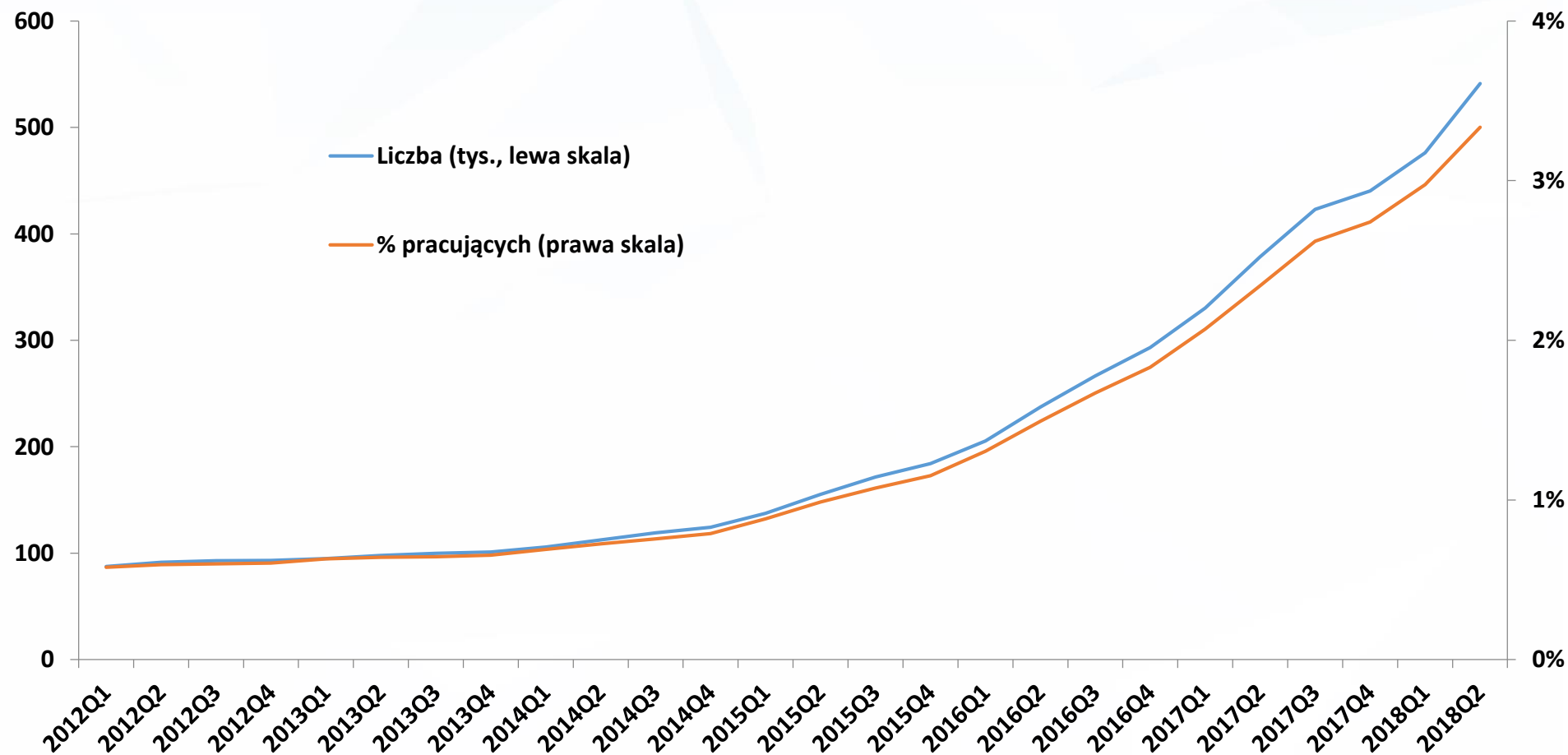


3. Napływ pracowników z Ukrainy

Pomimo antyimigranckiej retoryki rząd PiS nie zahamował napływu pracowników z Ukrainy, którzy nie tylko wspierają wzrost gospodarczy, ale także płacąc składki do ZUS zmniejszyli deficyt systemu emerytalnego.

Liczba cudzoziemców ubezpieczonych w ZUS

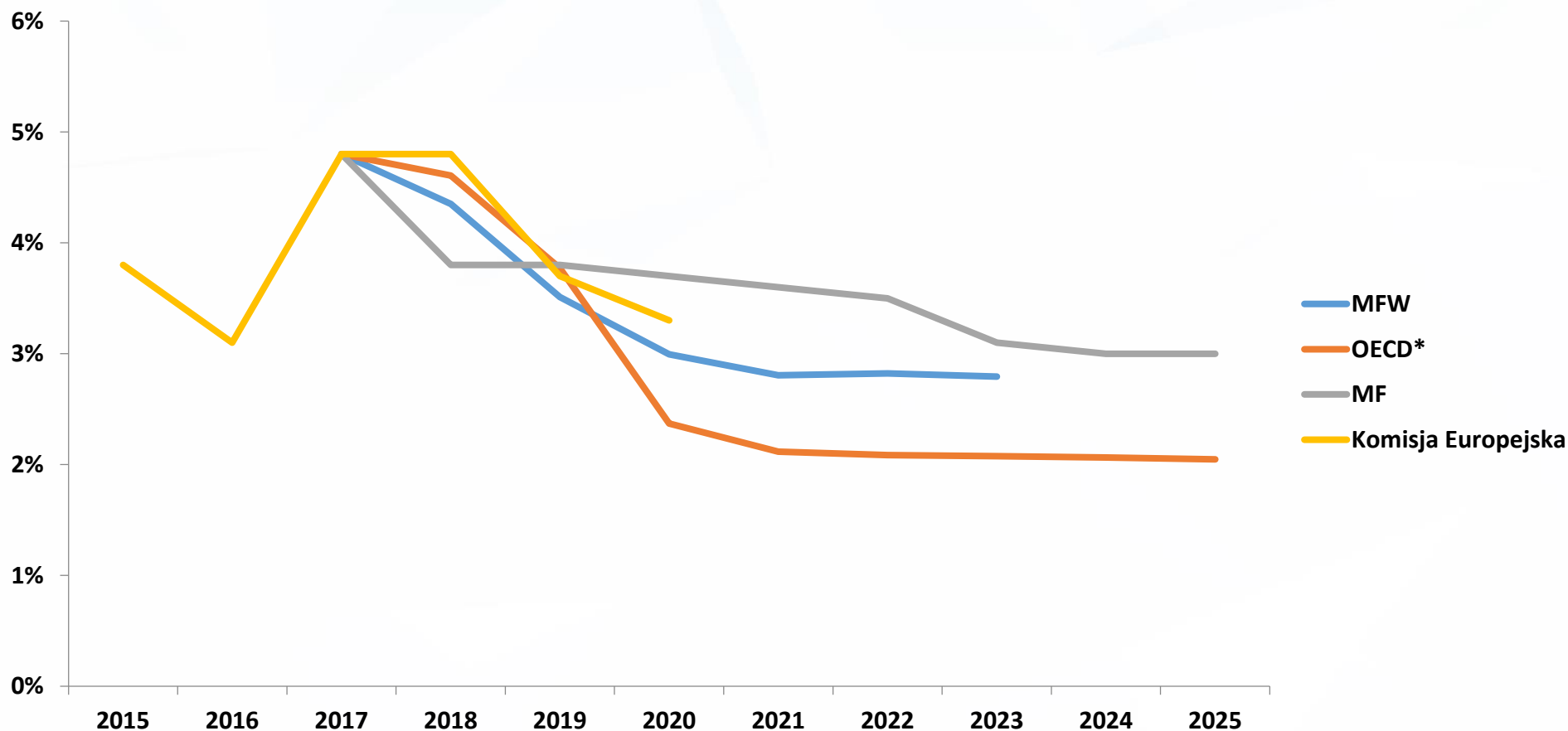
2012Q1-2018Q2



Dostępne prognozy wskazują na istotne spowolnienie tempa wzrostu polskiej gospodarki w najbliższych latach. Jest to związane zarówno z cyklicznym spowolnieniem w gospodarce światowej, jak i spadkiem liczby osób w wieku produkcyjnym, dodatkowo pogłębionym przez obniżenie wieku emerytalnego przez PiS.

Stopa wzrostu

(średnia ruchoma z 4 ostatnich kwartałów)

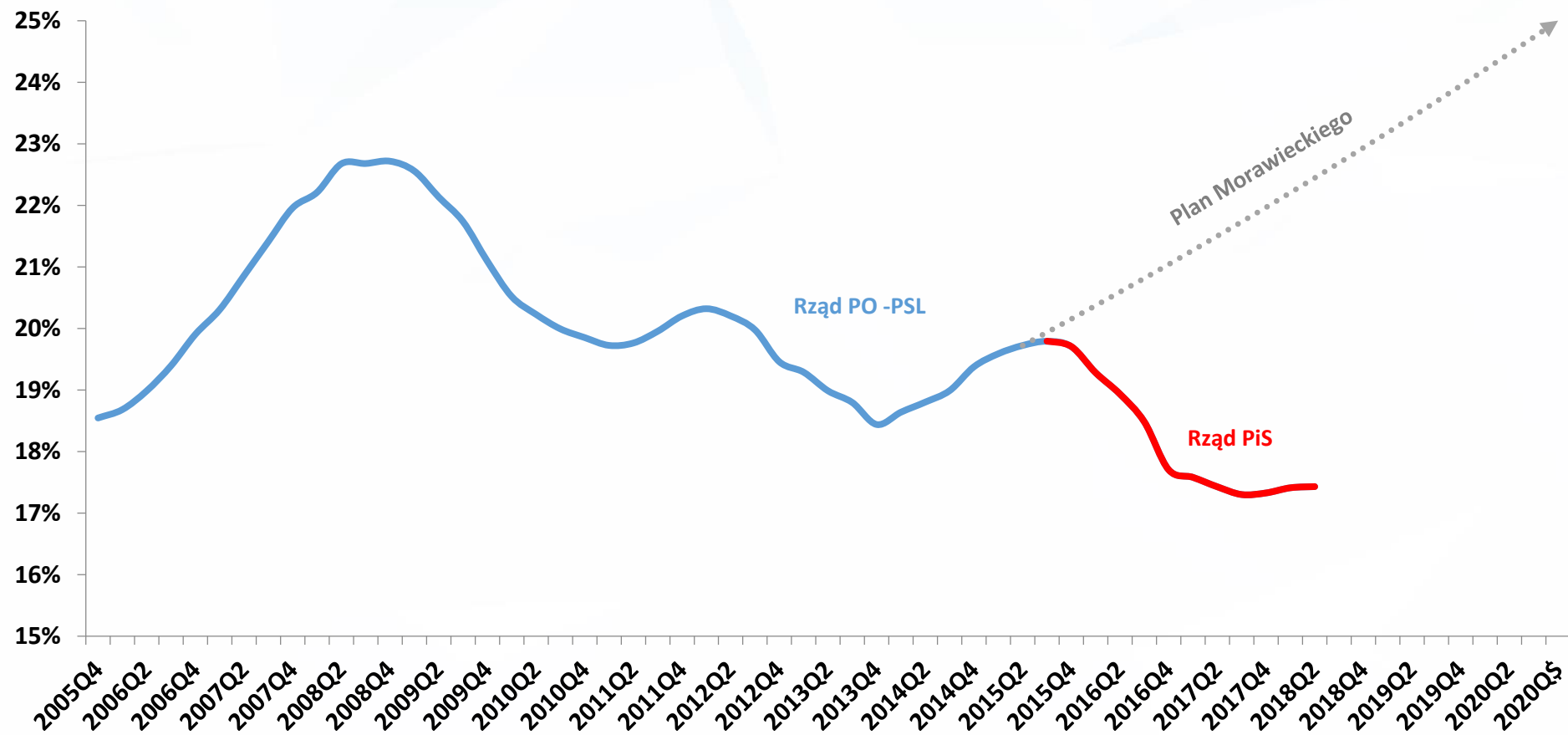


**prognoza OECD ma charakter długoterminowy (do 2060) i w krótkim okresie zakłada dość mechaniczne domknięcie luki popytowej*

Przy malejącej liczbie pracujących jedynym źródłem wzrostu gospodarczego staje się wydajność pracy, która zależy m.in. od wyposażenia pracowników w maszyny i urządzenia. To z kolei wymaga nakładów inwestycyjnych, jednak od 2015 roku wbrew zapowiedziom rządowym inwestycje zamiast rosnąć – spadają.

Stopa inwestycji

(średnia ruchoma z 4 ostatnich kwartałów)

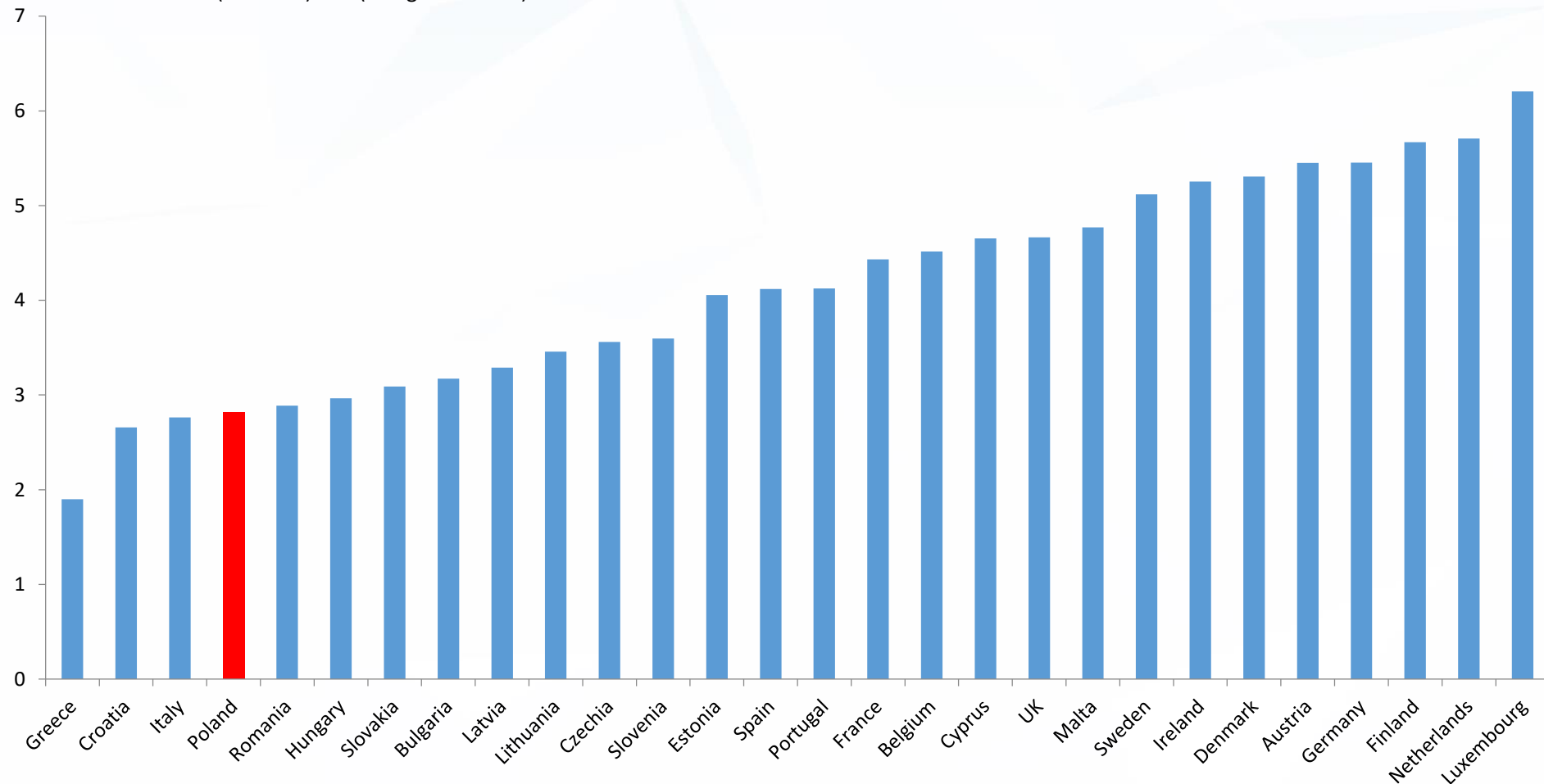


6. Niepewność uderzająca w inwestycje

W ostatniej edycji GCR Polska była wśród 5 krajów UE o najbardziej nieprzewidywalnej polityce rządu wobec przedsiębiorców. Bieżącymi przykładami nieprzewidywalności polityki rządu może być wolny 12 XI czy wciąż nierozstrzygnięta kwestia limitu składek ZUS w 2019 roku.

Nieprzewidywalność polityki rządu wobec przedsiębiorców

2018, „In your country, to what extent does the government ensure a stable policy environment for doing business?”
on scale from 1 (not at all) to 7 (to a great extent)

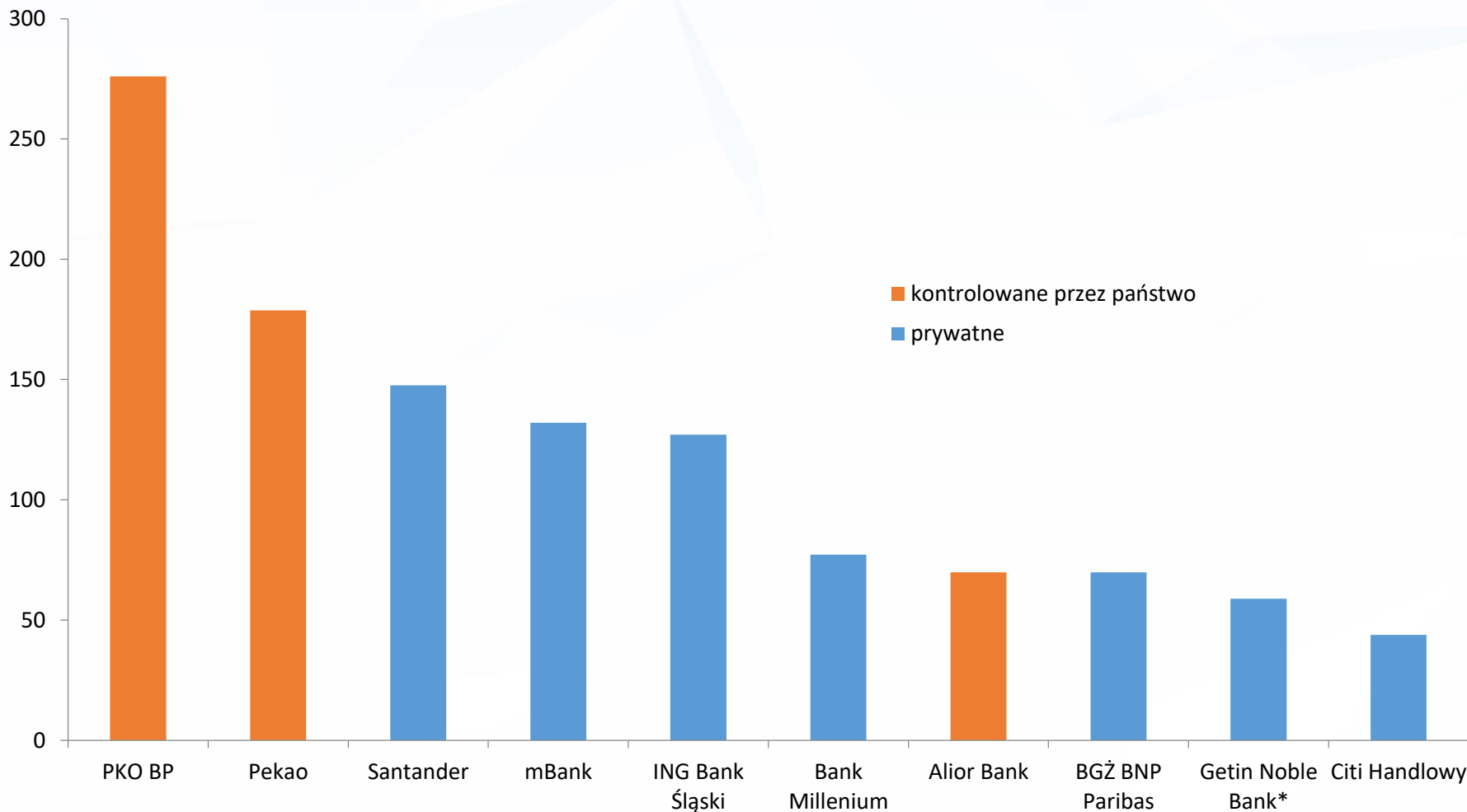


7. Rosnące upolitycznienie sektora bankowego

Nacjonalizacja Pekao zwiększa wpływ polityków na sektor bankowy, stwarzając ryzyko, że o decyzjach kredytowych w większym stopniu będzie decydował interes polityczny, a nie rachunek ekonomiczny. Ogranicza to dopływ kredytu do perspektywicznych firm nie posiadających powiązań politycznych oraz zwiększa ryzyko kryzysu bankowego.

10 największych banków

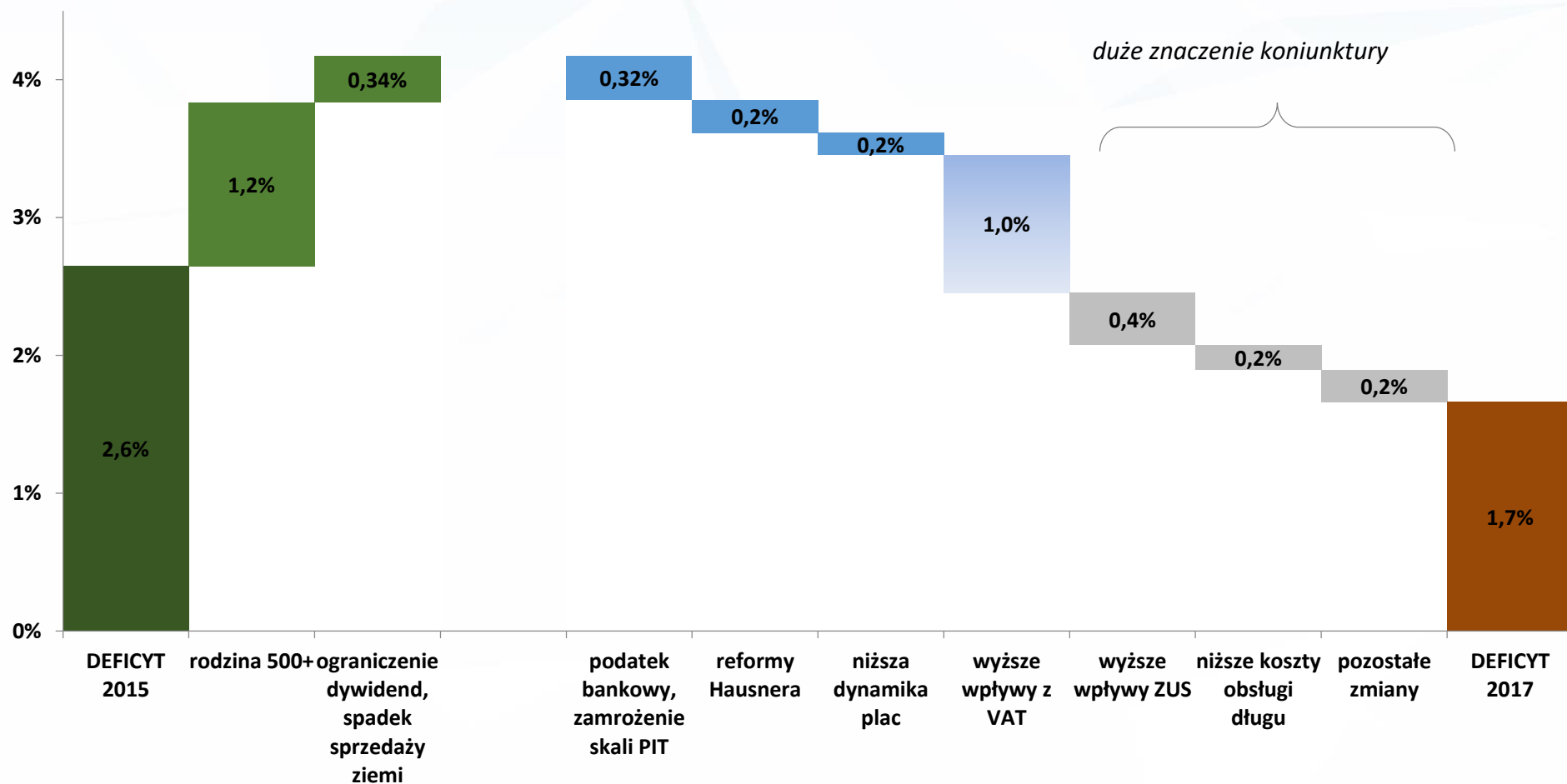
Aktywa w mld zł na koniec II kw. 2018 roku; nie uwzględnia przejęcia Deutsche Bank Polska przez Santander



Spadek deficytu w okresie 2015-2017 wynikał zarówno z dobrej koniunktury, wprowadzenia nowych podatków i uszczelnienia VAT, jak i ograniczenia płac w budżetówce i reform poprzedników.

Zmiana deficytu 2015-2017

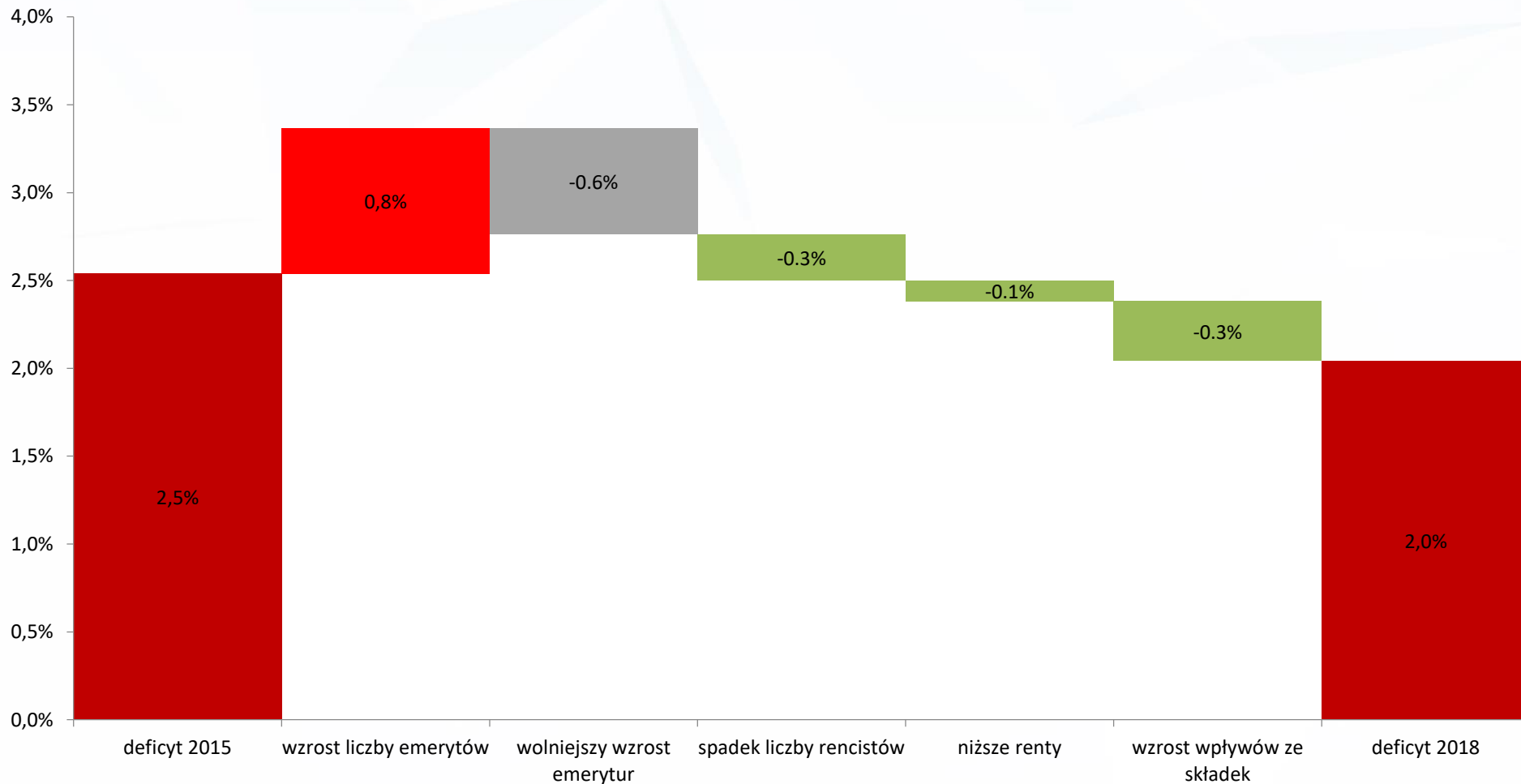
% PKB



Deficyt FUS nie wzrósł pomimo obniżenia wieku emerytalnego dzięki wcześniejszym reformom (emerytalna z 1999 roku oraz systemu rentowego w ramach planu Hausnera) oraz dobrej koniunkturze i napływowi pracowników z Ukrainy płacących składki ZUS.

Zmiana deficytu FUS

1Q2015-1Q2018, % PKB



Obecnie dobra koniunktura i związane z nią wysokie wpływy podatkowe maskują głębsze problemy polskich finansów publicznych. Według szacunków KE Polska wciąż ma jeden z najwyższych deficytów strukturalnych (a więc po wyeliminowaniu wpływów koniunktury) w całej Unii Europejskiej.

Deficyt strukturalny

2018 rok, % PKB, szacunki KE oparte o produkt potencjalny

